

## Logika i teologia

*Logic in Theology*, red. B. Brożek,  
A. Olszewski, M. Hohol,  
Copernicus Center Press,  
Kraków 2013, ss. 290.

Logiczna analiza dyskursu teologicznego z pewnością nie jest najpopularniejszą spośród metod badawczych teorii teologicznych, a prace jej poświęcone stanowią niewielki odsetek zarówno w literaturze z dziedziny logiki i filozofii języka, jak i teologii i metateologii. Jednakże charakter badań przedstawionych w recenzowanej pracy nie jest przedsięwzięciem odosobnionym w historii myśli. Logiką teologii w sposób systematyczny zajmowali się już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia przedstawiciele tzw. Koła Krakowskiego. Nurt zapoczątkowany przez nich powrócił w ostatnich latach do Krakowa jako program badawczy „Logika

w teologii” prowadzony w ramach Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych. Zaowocował on szeregiem spotkań, seminariów i konferencji, których owocem jest recenzowana praca.

*Logic in Theology* jest pracą zbiorową pod redakcją Bartosza Brożka, Adama Olszewskiego i Mateusza Hohola, wydaną w 2013 roku nakładem wydawnictwa Copernicus Center Press. Zawiera ona trzynaście artykułów, z których większość została pierwotnie wygłoszona w grudniu 2011 roku jako referaty podczas międzynarodowego seminarium *Language – Logic – Theology*. Pięć zamieszczonych w tomie artykułów ukazało się wcześniej w języku polskim<sup>1</sup>.

Tom otwiera artykuł Jana Woleńskiego *Theology and Lo-*

---

<sup>1</sup> W pracy zbiorowej *Logika i teologia*, (red.) R. Piechowicz, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2011.

gic. Autor zadaje w nim dwa pytania – czy logika jest stosowalna w teologii oraz czy jest dla niej istotna. Przyjmując odpowiednie rozumienie obu zawartych w tytule dyscyplin stwierdza, że stosowanie logiki do analizy zdań teologii jest analogiczne do używania logicznych narzędzi w filozofii. Niektóre problemy teologiczne są bardzo dogodnie do ujęcia ich w sposób formalny. Woleński podaje dwa przykłady takich analiz. Wykorzystując uogólniony kwadrat logiczny dla logiki modalnej (w tym wypadku epistemicznej) podaje klasyfikację różnych możliwych stanowisk względem religii. Sporo uwagi poświęca także tzw. dowodom na istnienie Boga, zwłaszcza dowodowi ontologicznemu.

Ponieważ jednym z ważnych kryteriów klasyfikacji różnych typów logik jest ich tolerancja na sprzeczności, w kontekście logiki w teologii istotnym może

okazać się pytanie o to, czy w obrębie teorii teologicznych dopuszczamy możliwość pojawienia się zdań sprzecznych. To zagadnienie porusza Jerzy Dadaczyński w tekście *What Kind of Logic Does the Contemporary Theology Need?* Artykuł dotyczy problemu akceptacji sprzeczności na poziomie metateologicznym, które mogłyby wygenerować całą gamę różnych logik teologii. Problem ten przedstawiony jest w kontekście sporu Karla Bartha z Heinrichem Scholzem. Autor argumentuje, że mimo istnienia logik parakonsystentnych, które potrafią radzić sobie z niespójnymi teoriami, na gruncie teologii należy odrzucić wszelkie sprzeczności w imię zachowania jej „naukowego” charakteru.

W zwykłych zastosowaniach modalnych logik epistemicznych najczęściej próbuje się uniknąć problemu wszechwiedzy. Służą one bowiem z re-

guły do modelowania przekonań nabywanych i utrzymywanych przez podmioty o ograniczonych możliwościach poznawczych – ludzi lub systemy sztucznej inteligencji. Jednakże, jeśli chcemy zdefiniować w terminach logiki formalnej wszechwiedzę boską, perspektywa ta powinna zostać odwrócona. Taki cel obierają autorzy trzeciego artykułu, *God's Omniscience: A Formal Analysis in Normal and Non-normal Epistemic Logic* – Antonino Rotolo i Erica Calardo. By uchwycić coraz silniejsze pojęcia wszechwiedzy wprowadzają coraz silniejsze rachunki epistemiczne. Zaskakujące jest, że formalizacja najsilniejszego z pojęć wszechwiedzy prowadzi do kolapsu używanego przez nich narzędzia do zwykłego rachunku klasycznego.

Podobne teologiczne zagadnienie porusza autor następnego tekstu – *Problem of Omniscience and Infallibility. A Temporal-*

*Logical Approach* – Kazimierz Trzęsicki. Rozważa je jednak w kontekście problemu wolnej woli – czy możliwe jest istnienie wolnej woli przy założeniu, że Bóg jest wszechwiedzący i nieomylny. Stosując logiki temporalne buduje on model, który pozwala stwierdzić, że pozytywna odpowiedź na tak postawiony problem jest logicznie dopuszczalna. Zastosowane narzędzie pozwoliło mu także wskazać pewne różnice znaczeniowe różnych ujęć postawionego problemu oraz ich logiczne konsekwencje.

Artykuł *Miracles: A Logical Perspective*, autorstwa redaktorów tomu – Bartosza Brożka i Adama Olszewskiego, traktuje o logicznych mechanizmach, jakie mogą towarzyszyć wprowadzaniu zdań o wydarzeniach cudownych do systemu przekonań. Przyjmując dwa rozumienia wydarzeń cudownych (epistemiczne

i ontologiczne) oraz dwa ich rodzaje (cuda powtarzalne i niepowtarzalne), próbują oni przedstawić formalną strukturę wiedzy teologicznej, która dopuszcza występowanie cudów.

Damian Wąsek w artykule *The Role of Dialectics in Peter Abelard's Concept of Theology* przedstawia problem relacji logika-teologia w kontekście historycznym. Problem ten był szczególnie istotny w czasach średniowiecznego sporu tzw. dialektyków z antydialektykami, którego uczestnikiem był m.in. Piotr Abelard. U Abelarda pojęcie dialektyki nie było jednoznaczne – Wąsek podaje cztery różne jego znaczenia. Próbuje także odpowiedzieć na pytanie o to, w jakich wymiarach i do jakiego stopnia dialektyka może – zdaniem średniowiecznego autora – być przydatna w rozważaniach teologicznych.

Przedstawiciele Koła Krakowskiego byli prawdopodobnie

pierwszymi myślicielami, którzy w sposób systematyczny próbowali zrekonstruować teorie teologiczne przy użyciu współczesnych narzędzi logicznych. Jeden z nich – o. Józef Maria Bocheński – już po rozpadzie Koła, pod koniec swojego życia zaproponował formalizację *pięciu dróg* św. Tomasza z Akwinu. Przedmiotem artykułu Marka Porwolika *Formalizations of the Argument Ex Causa Efficientis by Fr. Bocheński* jest krytyczna analiza formalizacji drugiej drogi dokonanych przez filozofa z Fryburga. Autor dokładnie porównuje ich różne wersje, wskazuje nieścisłości i błędy dotyczące głównie reguł wnioskowania oraz przesłanek w nich użytych, by w końcu podać korektę pozwalającą, by analizowane formalizacje zachowały poprawność pod względem wynikania logicznego.

W celu wyeliminowania dwuznaczności języka naturalnego

Marie Duží proponuje stosowanie dość nietypowego narzędzia logicznego – TIL (Transparent Intensional Logic). Głównym wątkiem rozważań przedstawionych w tekście *Ambiguities in Natural Language and Ontological Proofs* jest spór pomiędzy Russellem i Strawsonem dotyczący deskrypcji określonych. Dzięki analizie przy użyciu TIL Duží wykazuje, że teorie Russella i Strawsona wcale nie stoją w opozycji. Mają jednak odmienne zastosowanie – teoria Strawsona świetnie spisuje się w sytuacjach, w których znaczenie występuje w pozycji *de re*, deskrypcje Russella nadają się natomiast do sytuacji, w których znaczenie pojawia się w pozycji *de dicto*. Według Duží brak tego rozróżnienia jest wspólnym błędem większości dowodów ontologicznych za istnieniem Boga.

W artykule *Mathematics and Religion: On a Remark by Simone Weil* Kim Solin próbuje za-

nalizować związki między matematyką a dyskursem religijnym. Do tego celu posługuje się uwagami Simone Weil – francuskiej filozof, siostry matematyka André Weila, według której należy odróżnić trzy rozumienia nauki: transcendentalne, zwykłe i magiczne. Solin to rozróżnienie próbuje zastosować do matematyki. Uważa on, że transcendentalne ujęcie matematyki może pomóc w zrozumieniu niektórych pojęć stosowanych w obrębie dyskursu religijnego.

Według Carnapa problemy filozofii są jedynie pseudoproblemami i wynikają z błędnego użycia języka. Pogląd ten jest punktem wyjścia tekstu *Science – Logic – Philosophy. An Old Problem Resuscitated*. Jego autor – Pavel Materna – uważa, że o ile diagnoza Carnapa jest interesująca, o tyle rozwiązanie, które zaprezentował stanowi raczej ucieczkę od problemu. We-

dług Materny filozofia jest pewnego rodzaju teorią pojęć, a jej zadaniem jest *eksplikacja* – przejście od przedpojęciowych domniemań do pojęć. Oczywiście, może ona być bardziej lub mniej skuteczna, a jej fragmenty ostatecznie mogą okazać się bezsensowne. Papierkiem lakmusowym takich teorii ma być proceduralna teoria pojęć – narzędzie zbudowane na bazie TIL (Transparent Intensional Logic).

Celem tekstu Jana Szczurka, *The Rationality of Theology*, jest ukazanie, że teologia podlega regułom racjonalności. Według autora racjonalność teologii najlepiej przejawia się w stosowaniu metody spekulatywnej, używanej często w teologii scholastycznej. Jej głównym narzędziem jest wnioskowanie dedukcyjne, którego najczęstszą – zdaniem autora – postacią jest syllogizm arystotelesowski. Innymi formami wnioskowań używanych w teolo-

gii mogą być także: redukcja, indukcja i analogia – nie posiadają one jednak tego samego stopnia pewności, co dedukcja. W końcu, teologia otwarta jest także na tajemnicę, a jej głównym źródłem jest wiara w objawienie.

Mieszko Tałasiewicz w artykule *Science as Theology* przedstawia i broni kontrowersyjną tezę o tym, że nauka, także nauki przyrodnicze, są częścią teologii. Argumentuje to spostrzeżeniem, że z perspektywy człowieka wierzącego podział na porządek naturalny i ponadnaturalny ulega zatarciu. Istnieje tylko jeden porządek – obiektów stworzonych przez Boga i ustanowionych przez niego praw. Objawienie mówi tylko o tym, że świat jest stworzony, nie mówi jednak, jak został stworzony. Staramy się to odkryć przy pomocy nauk szczegółowych. Zdaniem Tałasiewicza podejście to nie prowadzi do żadnych zmian w obrębie nauki,

może jednak modyfikować nauki teologiczne.

Ostatni esej tomu został za-tytułowany *Physics in the Service of Theology. A Methodological Inquiry*. Wojciech P. Grygiel proponuje w nim nowe podejście do metodologii teologii, zaczerpnięte z nauk fizycznych. Bazuje ono na spostrzeżeniu, że współczesna teologia jest szeroką i różnorodną dyscypliną. Do wyjaśniania jakiegoś sądu teologicznego można wykorzystać wiele rozmaitych schematów pojęciowych. Pomysł Grygiela polega na tym, by dogmat zdefiniować jako niezmiennik względem owych stosowanych w teologii schematów pojęciowych, analogicznie do niezmienników względem pewnych przekształceń w fizyce.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że recenzowana książka ma charakter hybrydowy. Oczywiście będzie to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę fakt,

że nie można mówić o jednej teologii – tym bardziej o jednej logice w niej stosowanej. Z tego względu mnogość podejść w pracy o takiej tematyce jest rzeczą zupełnie naturalną. W świetle powyższego spostrzeżenia ciężko traktować to jako zarzut względem książki. Problematyczne jest jednak umieszczenie w niej artykułów, które nawet przy dużej dozie dobrej woli trudno zmieścić pod parasolem hasła „logika w teologii”. Dla przykładu weźmy dwa ostatnie eseje tomu. O ile tekst Grygiela przy szerokim rozumieniu logiki obejmującym także metodologię nauk można uznać za wpisujący się w tematykę książki, o tyle artykuł Tałasiewicza stanowi raczej filozoficzny esej na temat relacji między nauką a teologią. Pozwala to stwierdzić, że jego treść znajduje się poza obszarem badań, któremu poświęcona została recenzowana praca.

Z drugiej strony, książka zawiera również teksty, w których kwestie teologiczne traktowane są na tyle drugorzędnie, że można je z powodzeniem pominąć zachowując przy tym sens przedstawianych rozważań. Mam tu na myśli zwłaszcza dwa artykuły autorstwa czeskich logików – Materny i Duží. O ile Duží przynajmniej część swojego eseju próbuje zilustrować przykładem analizy zdań z dziedziny teologii tudzież filozofii Boga, o tyle Materna o teologii nie wspomina ani słowem.

Oprócz dość liberalnego podejścia do tematu, nie sposób nie wymienić bardziej podstawowych uchybień redaktorskich, których, niestety, książka nie jest pozbawiona. Poniższe uwagi dotyczą zwłaszcza pierwszego tekstu tomu, który defektami tego typu obdarzony jest w nadmiarze. Do uchybień tych należą literówki w formalizmach prowadzące aż do wyrażen bezsensownych na grun-

cie używanego rachunku, brakujące operatory modalne, brak konsekwencji w stosowaniu notacji logicznej, czy też literówki w filozoficznych terminach technicznych (*Anleitung* zamiast *Ableitung*), a także błąd, którego trudno nie zauważyć nawet przy pobieżnej lekturze artykułu – jego końcowa część (s. 37–38) jest właściwie powtórzeniem *in extenso* obszernego fragmentu umieszczonego dziesięć stron wcześniej (s. 27–28).

Mimo powyższych uwag nie można twierdzić, że tytuł tomu nie odpowiada zamieszczonym w nim treściom. Książka zawiera artykuły, które pozwalają sądzić, że ich autorzy cechują się głęboką znajomością zarówno współczesnej logiki, jak i teologii. Wśród nich znajdują się np. teksty Brożka i Olszewskiego, Dadaczyńskiego, czy też Rotolo i Calardo. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza ostatni z tu wymienionych. W in-



interesujący sposób, być może nawet niezamierzony przez autorów, odkrywa zależności między logiką epistemiczną, jej motywacjami filozoficznymi oraz obszarem zastosowania. Zasadniczo większość zamieszczonych w tomie tekstów wskazuje, że można z powodzeniem stosować narzędzia formalne w teologii, a rozważanie te mogą być dla niej znaczące.

Jeśli miałbym polecić ni-niejszą książkę logikom, to przede wszystkim tym o praktycznym nastawieniu. Dzięki niej mogą rozpoznać w teologii nowy i ciekawy obszar aplikacji

narzędzi formalnych. Z pewnością powinna ona także wzbudzić zainteresowanie teologów. Prezentowana w niej metoda badania zdań teologicznych mogłaby zostać włączona w grono metod teologii uprawianej na poziomie akademickim. Wydaje mi się jednak, że najbardziej zaangażowanych czytelników książka znajdzie wśród myślicieli z obszaru leżącego gdzieś pomiędzy jej tytułowymi dyscyplinami, mianowicie wśród filozofów Boga uprawiających swoją dyscyplinę w duchu analitycznym.

*Piotr Urbańczyk*